

# Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

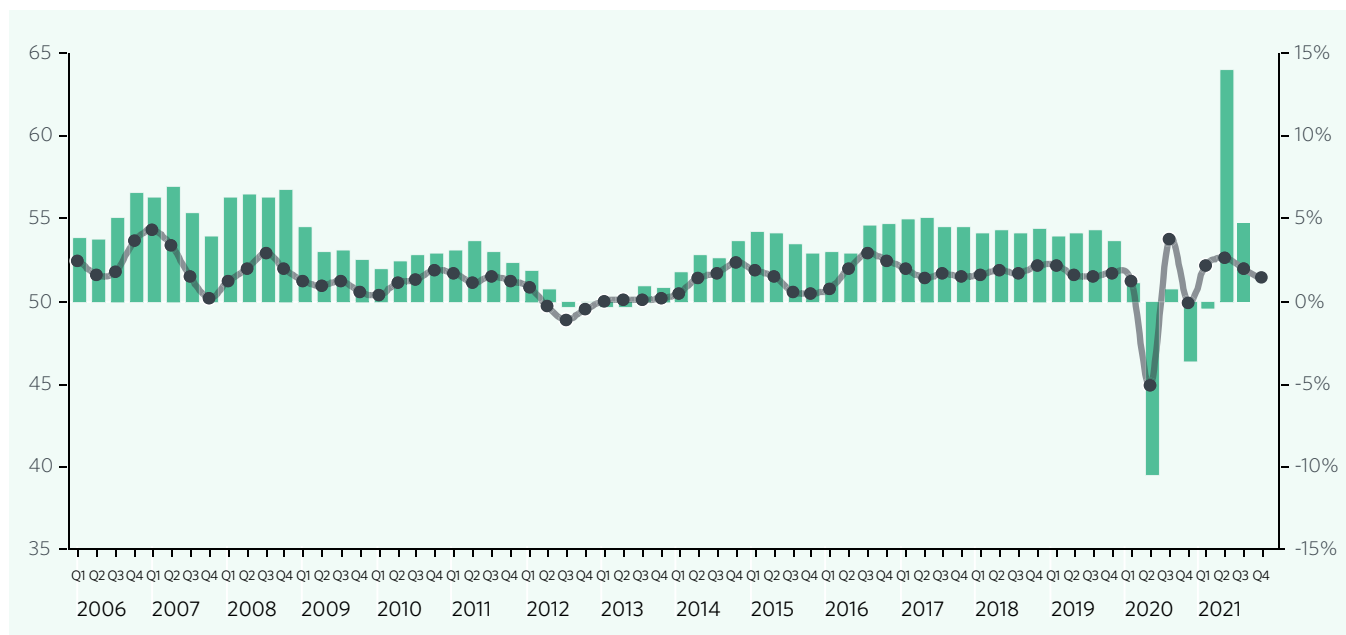
Styczeń 2022

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych fundacji Polska Bezgotówkowa. DIK pozwala przewidzieć, jak będzie kształtować się realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych.

Wskaźnik ukazuje się raz na kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt oznacza wzrost realnej konsumpcji, wartość poniżej tego poziomu - jej spadek.

Szczegółowe dane na temat DIK, metody jego obliczania i wartości jego subindeksów można znaleźć na stronie [www.indekskonsumpcji.pl](http://www.indekskonsumpcji.pl)

## Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2021 (r/r)



● Dynamiczny Indeks Konsumpcji  
(pkt, lewa oś)

■ Realna odsezonowana dynamika konsumpcji  
(r/r proc., prawa oś)

Źródło: Obliczenia własne.

# DIK zwiastuje słaby rok dla konsumpcji

Po okresie pandemicznego odbicia konsumpcja zaczyna wyraźnie zwalniać. To rezultat rosnącej inflacji, przerwanych łańcuchów dostaw i podwyżek stóp procentowych.

Dane za IV kwartał 2021 r.

**Wskaźnik DIK zmałał do 51,42 pkt.** To kolejny kwartał z rzędu ze spadkiem indeksu - w III kw. DIK wyniósł 51,95 pkt., a w II kw. 52,6 pkt. Równocześnie jest to najniższy poziom od IV kw. 2020 r., zbliżony do poziomów odnotowywanych przed pandemią, w początkowych okresach spowolnienia gospodarczego. Dane te pokazują, że popyt konsumpcyjny zaczyna stopniowo słabnąć po okresie po-pandemicznego odbicia, które miało miejsce późną wiosną i latem. Słabnąca dynamika konsumpcji wynika m.in. z podwyżek cen, zwłaszcza często nabywanych dóbr - paliw, energii elektrycznej, żywności, usług fryzjerskich, a także z utrzymujących się problemów z drożnością łańcuchów dostaw, które ograniczają dostępność części importowanych produktów.

**Rosnąca inflacja najmocniej uderza w handel.** W IV kw. subindeks DIK „sprzedaż detaliczna” wyniósł 50,8 pkt. To kolejny kwartał, w którym ta kategoria spowalniała wzrost konsumpcji - w III kw. subindeks wyniósł 50 pkt. Najgorsza koniunktura panowała w sklepach spożywczych, salonach samochodowych i punktach oferujących sprzęt RTV i AGD. Rosnąca inflacja zniechęcała do robienia większych zakupów, a niedobór półprzewodników ograniczał dostępność elektroniki i aut. Wynik w kategorii „sprzedaż detaliczna” byłby jeszcze gorszy, gdyby nie wzrosty obrotów na stacjach benzynowych i w sklepach odzieżowych. Wynikały one z powrotów do biur oraz przejścia uczelni na nauczanie stacjonarne od nowego roku akademickiego - sprzyjało to częstszym podróżom oraz skłaniało studentów i pracowników do wymiany garderoby.

**Pandemia znowu pogorszyła koniunkturę w hotelarstwie.** Mimo że rząd nie ograniczył działalności restauracji i hoteli w okresie jesienno-zimowego wzrostu zachorowań na COVID-19, to branża ucierpiała na znaczącym spadku popytu. Wiele osób w obawie przed zarażeniem lub ze względu na konieczność przebywania na kwarantannie nie korzystała z usług turystycznych, noclegowych i gastronomicznych. W rezultacie subindeks DIK w kategorii

„hotele, restauracje i rekreacja” spadł w IV kw. do 43,9 pkt - z rekordowego poziomu 83,5 pkt w III kw. Najsilniej spadły obroty w hotelarstwie, które - w przeciwieństwie do ubiegłego roku - nie było wspierane przez popyt ze strony osób poszukujących miejsca na pracę zdalną z dala od dużych ośrodków miejskich. Co więcej, wciąż nie odbudował się popyt na usługi noclegowe dla biznesu - przed pandemią podróże służbowe zwiększały obłożenie hoteli w tzw. „niskim sezonie”.

**Powrót do pracy stacjonarnej podbił popyt na drobne usługi.** Podobnie jak w przypadku koniunktury w sklepach odzieżowych, również w przypadku wielu kategorii usług powrót do pracy i nauki stacjonarnej sprzyjał zwiększeniu popytu. Świadczy o tym wzrost subindeksu DIK w kategorii „zdrowie i uroda” do 57,8 pkt z 50,8 pkt w III kw. oraz subindeksu w kategorii „usługi pozostałe” do 53,2 pkt z 48,1 pkt. Rósł popyt na usługi mechaników, zabiegi upiększające (kosmetyczne, fryzjerskie, spa etc.) oraz na usługi edukacyjne. Z kolei jesienny wzrost liczby zachorowań przełożył się na poprawę koniunktury w aptekach i prywatnych punktach usług medycznych (przychodnie, laboratoria).

## CO Z TEGO WYNIKA

Wskaźnik DIK pokazuje, że pod koniec roku konsumpcja weszła w trend spadkowy. Mimo że jej dynamika w ujęciu rocznym będzie w IV kw. wyższa niż kwartał wcześniej (według naszej prognozy 8,0 proc. wobec 4,7 proc.), to w ujęciu kwartalnym wzrostu praktycznie nie zaobserwujemy - po oczyszczeniu z wpływu czynników sezonowych popyt konsumpcyjny będzie w IV i III kw. praktycznie identyczny. Co więcej, dane o transakcjach bezgotówkowych pokazują, że negatywny wpływ inflacji i podwyżek stóp procentowych na skłonności zakupowe Polaków jest coraz silniejszy i w 2022 r. tempo wzrostu konsumpcji będzie systematycznie słabnąć. W naszej ocenie pogorszenia koniunktury nie zatrzyma nawet odblokowanie łańcuchów dostaw, którego spodziewamy się późną wiosną.

Autor  
indeksu



**Adam Czerniak**  
Główny ekonomista  
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA  
INSIGHT

politykainsight.pl